

MAŁGORZATA K. FRĄCKIEWICZ
Uniwersytet w Białymstoku, Białystok

Teoria inteligencji wielorakich Howarda Gardnera a kształcenie językowe. Wstęp do metody symultanicznej

STRESZCZENIE. Metoda symultaniczna służy aktywizowaniu uczniów i skutecznemu porozumiewaniu się z nimi w rozmaitych sytuacjach kształcących umiejętności językowe ucznia, poprzez obligatoryjne użycie pewnych środków dydaktycznych i tekstów kultury w czasie procesu edukacyjnego, który opiera się na możliwości równoczesnego stymulowania rozmaitych zmysłów. Teoria wielu inteligencji sformułowana przez Gardnera jako koncepcja, która zakłada istnienie ośmiu typów inteligencji, występujących u każdej osoby w różnym stopniu nasilenia, stanowi teoretyczną podstawę dla opisanej metody. Założenie, że każdy uczeń posiada wszystkie rodzaje inteligencji, rozwinięte w różnym stopniu, to świetna podstawa do podjęcia celowej, systematycznej, świadomej i skutecznej edukacji polonistycznej, a szerzej – humanistycznej.

SŁOWA KLUCZOWE: teoria inteligencji wielorakich, kształcenie językowe, metoda symultaniczna, rozwój słownika czynnego i biernego

1. Wprowadzenie

Kształcenie to termin, który choć pojawił się w literaturze naukowej w XVIII wieku, a istotny stał się dopiero w kolejnych wiekach, należy do grupy tych ciągle przededefiniowywanych, bo stale zajmujących i ważnych. Wiąże się to między innymi z predyspozycjami poznawczymi człowieka, z jego ciągłą potrzebą odkrywania złożoności otaczającego go świata, jaka

stale towarzyszy ludziom od początków ich istnienia. Potrzeba kształcenia jest potrzebą naturalną i towarzyszy każdemu człowiekowi, co najmniej od chwili jego narodzin, przez dzieciństwo, młodość, następnie dorosłość, wiek średni, aż do starości. Niezależnie też od wieku poznajemy – jako ludzie – świat, odkrywamy go w zależności od potrzeb i możliwości, uczestnicząc w procesie kształcenia systemowego i samokształcenia. Odbywa się to za pomocą zmysłów, które – w zależności od wieku i sytuacji – są w różnym stopniu aktywne czy też sprawne. Na przykład, kiedy niemowlę zaczyna poznawać świat je otaczający, dotyka, smakuje, słucha wszystkiego, do czego wówczas ma dostęp. Z upływem czasu wyrabia się w tym małym człowieku naturalna potrzeba wiedzenia więcej i w inny sposób, bo w oparciu o dotychczasowe poznanie. Za pomocą zebranych doświadczeń i wyrobionych już w pewnym stopniu zmysłów zaczyna on aktywniej funkcjonować w społeczeństwie, ucząc się słuchać, mówić, chodzić, analizować, różnicować, zapamiętywać, a w kolejnych okresach: czytać, pisać... W każdej z tych jego aktywności poznawczych ważną rolę odgrywa język.

We wstępie do słownika Edwarda Polańskiego (2008, red.: 5) znajdujemy znamienne motto: „Rozumieć słowa to rozumieć rzeczywistość”, wskazujące na fakt, że „O języku myśli się najczęściej jako o pewnym, najbardziej rozwiniętym sposobie porozumiewania się...” (Gruszczyński, Bralczyk, 2002, red.: 109). Jednak najczęściej korzysta się z tej jego funkcji, którą określamy jako poznawczą, ponieważ „ucząc się języka, człowiek poznaje świat, (...) dowiadyuje się, jak się nazywają rzeczy, zachowania, cechy” (Gruszczyński, Bralczyk, 2002, red.: 109). Rozwijając swoje słownictwo, wzbogacamy własne zasoby słowne i wiedzę o świecie, tym samym kształtujemy swoją wyobraźnię i usprawniamy umiejętności komunikacyjne. Kiedy się uczymy, jedno działanie kształcące koreluje z innymi naszymi aktywnościami intelektualnymi, formując m.in. naszą świadomość językową i osobowość. Izydora Dąbska (1993: 107) postrzega to jako:

(...) dążność do zdobycia wiedzy, tak charakterystyczną dla umysłu człowieka, wypływającą na ogół z dwóch źródeł. Jednym z nich jest poczucie, że wiedza jest niezbędnym warunkiem skutecznego działania, zwycięskiej walki o byt, drugim potrzeba zaspokajania bezinteresownego popędu do wiedzy, który ogarnia człowieka z chwilą zetknięcia się z czymś niezrozumiałym. I tej właśnie bezinteresownej ciekawości, tej pasji szukania odpowiedzi na pytanie: „co to jest” i „dlaczego” zawdzięcza głównie swe powstanie rozległe gmachy wiedzy ludzkiej.

Zagadnienie kształcenia opracowane zostało w *Wielkiej encyklopedii PWN*, wydawanej w latach 2001–2005. W niej określono je jako: „ogół czynności i procesów umożliwiających ludziom zarówno poznanie przyrody, społeczeństwa i kultury oraz udział w ich transformacji, jak i osiągnięcie możliwie wszechstronnego rozwoju sprawności fizycznej i umysłowej, zdolności i zainteresowań” (Wojnowski, 2001-2005, red.: 147). Kształcenie powinniśmy więc zawsze wiązać z zagadnieniem uczenia się, a skoro tak, to również z całą złożonością procesów towarzyszących uczeniu.

Kształcenie to proces umożliwiający wszechstronny rozwój osobowości. Złożone zachowania człowieka są zwykle wynikiem stopniowego nabycia wielu różnych doświadczeń. Zachowania złożone jednostki są nadbudowywane na fundamencie zachowań wcześniej wyuczonych (Kosslyn, Rosenberg, 2006: 276). Ważnym zadaniem kształcenia jest nie tylko nabycie pewnych umiejętności, ograniczenie się do zachowań wiodących do samokształcenia, ale przede wszystkim zachowanie i rozwijanie przez osobę potrzeby oraz zdolności wyzwalania wartości, jakie tkwią w poszczególnych dobrach kultury, np. w języku.

W kontekście powyższych rozważań wydaje się więc, że nieodłącznym elementem rozwoju intelektualnego jednostki jest związana z nią idea inteligencji. Psycholodzy rozmaicie starają się wytłumaczyć pojęcie *inteligencja*. W ogólności rozumiana jest ona jako zdolność poprawnego rozwiązywania problemów oraz rozumienia i uczenia się złożonego materiału (Kosslyn, Rosenberg, 2006: 276). Kształcenie, a w tym także kształcenie językowe, powinniśmy więc wiązać z inteligencją, która przypisana jest ludziom z natury rzeczy.

Z poglądów jednego z wybitniejszych współczesnych psychologów zajmujących się zagadnieniem intelektu wynika, że człowiek posiada wiele zróżnicowanych inteligencji. Profesor psychologii Howard Gardner, o którego poglądach mowa, nie opiera swoich twierdzeń na badaniach psychometrycznych intelektu, lecz traktuje zagadnienie wielopłaszczyznowo. Jego koncepcja inteligencji wielorakiej od ponad 30 lat wnosi nowe spojrzenie na wielowymiarowość pojęcia *inteligencji*. Teoria ta ma na uwadze indywidualne cechy jednostki, jej wyjątkowość, która nie ma określonej liczby punktów na skali do pomiarów jej poziomu, jak było to w innych koncepcjach (np. WAIS-R czy Stanfordzka Skala Inteligencji Bineta), lecz dysponuje wieloma zdolnościami, a jedną, dwiema czy trzema z nich – w sposób wyjątkowy.

2. Zarys teorii wielu inteligencji Howarda Gardnera

W 1983 roku Howard Gardner w książce *Frames of Mind: The Theory of Multiple Intelligences* przedstawił stworzoną przez siebie koncepcję inteligencji wielorakiej¹. Teoria wieloskładnikowej inteligencji przejawia pewne cechy wspólne z poglądami, innego psychologa, Roberta J. Sternberga. Gardner zgadza się z opinią swojego poprzednika, że akademickie umiejętności powinny stanowić jedynie część znacznie szerszej koncepcji inteligencji i przyznaje, że inteligencja powinna być definiowana w kontekście wielu praktycznych czynności, które są podejmowane przez człowieka w życiu codziennym w określonych warunkach kulturowych (zob. Berryman i in., 2002).

Teoria wielu inteligencji sformułowana przez Gardnera to koncepcja, która zakłada istnienie ośmiu typów inteligencji, występujących u każdej osoby w różnym stopniu nasilenia. Inna perspektywa oraz nowe podejście do kwestii inteligencji zawarte w koncepcji harwardzkiego psychologa zrewolucjonizowały poglądy na temat inteligencji i zaowocowały powstaniem nowej teorii. Struktura inteligencji jednostki – według Gardnera – składa się z ośmiu jej form: ruchowej, muzycznej, językowej zwanej lingwistyczną, logiczno-matematycznej, przestrzennej, interpersonalnej i intrapersonalnej.

W publikacji Stephena M. Kosslyna i Robina S. Rosenberga (2006: 402) znajdujemy uszczegółowiane zakresy płaszczyzn form inteligencji wyodrębnionych przez Gardnera², które przybliży objaśniające je przedstawienie:

1. Inteligencja językowa. Zdolność biegłego posługiwania się językiem, posiadana przez dziennikarzy i prawników.
2. Inteligencja przestrzenna. Zdolność dokonywania skomplikowanych operacji poznawczych na danych przestrzennych, posiadana przez chirurgów i architektów.
3. Inteligencja muzyczna. Zdolność „czucia i komponowania muzyki, posiadana przez inżynierów dźwięku i muzyków”.
4. Inteligencja logiczno-matematyczna. Zdolność posługiwania się abstrakcyjnymi symbolami, wykorzystywana przez naukowców i programistów.

1 *Multiple intelligence* tłumaczone na język polski jako *teoria wielu inteligencji, teoria wieloskładnikowej inteligencji* lub *teoria inteligencji wielorakiej*.

2 Por. <http://www.gimkleosin.website.pl/publikacje/teoria.pdf>, dostęp 27.01.2014.

5. Inteligencja cielesno-kinestetyczna. Zdolność „czucia” i planowania sekwencji ruchów, którą wykorzystują tancerze i gimnastycy.
6. Inteligencja intrapersonalna. Zdolność rozumienia samego siebie, wykorzystywana przez duchownych.
7. Inteligencja interpersonalna. Zdolność rozumienia innych ludzi i interakcji społecznych, wykorzystywana przez policjantów i nauczycieli.
8. Inteligencja przyrodnicza. Zdolność uważnej obserwacji typowa dla strażników leśnych.

Niektóre zdolności, inteligencje mogą być nieodkryte, ponieważ ich odkrywanie i rozwój odbywa się stopniowo i wymaga określonych warunków. Ważne tu jest, że wszystkie rodzaje inteligencji współpracują ze sobą, że żadna z nich nie istnieje indywidualnie, że wszystkie one ze sobą współistnieją i współdziałają. Możemy wskazać wiele różnych sposobów ich istnienia, a także ich rozpoznawania i wykorzystywania w codziennym ludzkim doświadczeniu, jak wskazuje Ewa Toczyńska (2011), a co szczególnie tu istotne – w kształceniu, w uczeniu się i nauczaniu.

Wyróżnione w teorii wielu inteligencji formy nie są izolowanymi „nadzwyczajnymi uzdolnieniami”, pozwalającymi człowiekowi na rozwinięcie umiejętności realizowania specyficznych zadań, złożonych zachowań (Kosslyn i Rosenberg, 2006). Świadomość istnienia różnych typów inteligencji i ich wielopłaszczyznowe opisy powinny prowadzić do lepszego rozwoju jednostki oraz do świadomego i ukierunkowanego jej kształcenia, co jest ważne dla skuteczności edukacji. Koncepcja Gardnera (2009: 13-41) umożliwia zatem spojrzenie na inteligencję nie tylko z poziomu IQ, określonego na podstawie wykonanego testu, lecz również z pozycji świadomości, że każdy dysponuje jakąś inteligencją czy zespołem zdolności, stanowiącym podstawę jego rozwoju.

Teoria inteligencji wielorakiej już ponad 30 lat inspiruje do nowego spojrzenia na kształcenie kolejnych pokoleń młodych ludzi. W 1999 roku Gardner przeformułował swoją koncepcję, sugerując istnienie dziewiętej formy inteligencji – inteligencji egzystencjalnej, będącej zdolnością stawiania „wielkich pytań” dotyczących bytu. Biorąc pod uwagę wprowadzone przez autora teorii modyfikacje, możemy stwierdzić, że koncepcja wielu inteligencji bezpośrednio wiąże się z odwieczną potrzebą człowieka do kształcenia się, ale także do uczenia się, poznawania świata. Kształcenie językowe człowieka nieodwracalnie związane jest ze zdolnością jednostek do nabywania umiejętności, tak więc łączy się ze specyfiką inteligencji każdej z nich.

3. Symultanimizm – pojęcie

Symultanimizm to:

1. szt. a) ‘metoda stosowana w sztuce średniowiecznej, polegająca na grupowym ustawianiu postaci w kolejności czasowego rozwoju akcji’. b) w sztuce nowoczesnej: ‘odmiana malarstwa abstrakcyjnego, polegająca na stosowaniu w kompozycji kontrastów kolorystycznych na zasadzie wzajemnego uzupełniania się i potęgowania działania barw’. 2. lit. teatr. ‘rodzaj narracji w utworze literackim, sposób prowadzenia akcji w sztuce teatralnej, polegający na przedstawianiu w szeregu obrazów wypadków rozgrywających się w tym samym czasie w różnych miejscach’ (Tokarski, 1980: 720).

Przymiotnik *symultaniczny* został objaśniony w definicji jako: „oparty na zasadach symultanimizmu; dziejący się, odbywający się jednocześnie; jednoczesny” (Tokarski, 1980: 720).

Symultanimizm w swoich różnych realizacjach nawiązuje do zdolności percepcyjnych człowieka i do warunków jego życia, z którego czerpie wiedzę i w którym zdobywa umiejętności. Kiedy odwołamy się np. do sztuki filmowej, to dostrzegamy, że bazuje ona na tworzywie, jakim jest kolorowy lub czarno-biały ruchomy obraz i dźwięk, których odbiór wymaga uruchomienia zmysłów wzroku i słuchu. W tym przypadku odbiorca jednocześnie patrzy i słucha. Poznanie przekazu filmowego opiera się na percepcji symultanicznej. Podobnie dzieje się, kiedy czytamy³. Wówczas wykonujący tę czynność uruchamia zmysł wzroku, który postrzega zapis, rozpoznaje znaki i rozumie. Wykonuje więc trzy różne czynności ściśle ze sobą powiązane równocześnie, „bardzo często symultanicznie”, jak to podkreśla Regina Pawłowska (2007/2008: 7).

3 Jagoda Cieszyńska stworzyła metodę symultaniczno-sekwencyjną, polegającą na nauce globalnego czytania sylab (połączenie obrazu graficznego ze znaczeniem), która sprawdza się we wczesnej nauce czytania. Współgra ją tu ze sobą percepcja wzrokowa z percepcją słuchową. Kolejne etapy nabywania systemu językowego są naznaczone jednoczesnością, równoległością podejmowanych działań. Autorka tej metody tłumaczy potrzebę jej zastosowania tym, że współczesne dzieci w inny sposób uczą się języka mówionego i pisanego, stymulowane w znaczącej mierze przez telewizor, komputer itp. (Cieszyńska, 2001: 7-11). Dostrzegamy tu oddziaływanie z przewagą stymulacji obrazem, co ma swoje konsekwencje w procesie kształcenia, ale winno także skutkować zmianą w sposobach nauczania, by edukacja była efektywniejsza. Niewątpliwie w ten sam sposób można także tłumaczyć potrzebę stosowania metody symultanicznej opisywanej w niniejszym opracowaniu. Powtarzanie, rozumienie, nazywanie – trzy etapy nabywania systemu językowego sprawdzają się również w kształceniu innych umiejętności, jeśli uwzględnimy w nim różne konteksty.

Doświadczenie poucza, że każda czynność złożona jest naznaczona symultanicznością, która przejawia się w zaangażowaniu w jej wykonanie różnych receptorów i w równoczesności ich współdziałania oraz wzajemnego uzupełniania się w procesie poznania i kształcenia. Jest to znaczące w epoce kultury masowej polisensorycznej i wszechobecnych symultanicznych kodów stosowanych w dyskursach adresowanych do dzieci (Bortliczek, 2010: 79).

4. Metoda symultaniczna

Metoda symultaniczna jako metoda dydaktyczna opiera się na równoczesności oddziaływania na ucznia za pośrednictwem różno tworzywowych, zróżnicowanych przekazów kultury (np. tekst literacki, *Wieża Babel* Wisławy Szymborskiej – dzieło malarskie, Pieter Bruegel Starszy *Wieża Babel* – utwór muzyczny, Budka Suflera *Nowa Wieża Babel* lub Monika Pyczek *Wieża Babel*) czy też rozmaitych pomocy dydaktycznych (np. jabłko, prezentacja multimedialna z obrazami martwej natury Paula Cezanna, utwór Marii Pawlikowskiej-Jasnorzewskiej *Olejne jabłka* jako elementy wspomagające do opisu obrazu), ale także na zróżnicowanych formach i metodach dydaktycznych (np. burza mózgów, ćwiczenia praktyczne, dyskusja, drama, etiuda, kula śnieżna, kłębek, mapa mentalna, piramida priorytetów, praca w grupach, wykład aktywny) (Krzyżewska, 1998). Stanowi ona efekt pedagogicznej refleksji, która prowadzi ku odnalezieniu skutecznego działania dydaktycznego, opartego na dynamicznym charakterze lekcji i pobudzaniu aktywności wszystkich uczniów. W moim pojęciu metoda symultaniczna, która służy aktywizowaniu uczniów i skutecznemu porozumiewaniu się z nimi w rozmaitych sytuacjach w czasie procesu kształcenia, przy obligatoryjnym użyciu pewnych środków dydaktycznych, tekstów kultury (np. reprodukcja obrazu, film, słuchowisko radiowe, muzyka) czy rekwizytów nawiązujących do podejmowanych zagadnień (np. ziarno maku, makówka, Biblia na lekcji poświęconej *Przypowieści o maku* Czesława Miłosza; łupinka orzecha włoskiego w czasie opracowywania baśni o Calineczce; stara fotografia czy inne pamiątki rodzinne na zajęciach o wierszu *Muzeum* Wisławy Szymborskiej; piernik, kiedy mowa o legendzie pt. *Toruńskie pierniki* itp.), służy skutecznej, nowoczesnej edukacji. Stanisław Bortnowski (2002: 65) proponuje, by na lekcję polskiego przynieść cebulę, gdy będzie ona w centrum uczniowskiego zainteresowania w czasie omawiania utworu Szymborskiej *Cebula*. Za pośrednictwem użycia różnorodnych środków dydaktycznych oży-

wiamy lekcję, skupiamy uwagę ucznia, pobudzamy jego różne zmysły, oddziałujemy na wyobraźnię i pamięć, by mogła ona zakodować istotne treści w oparciu o skojarzenia i zdolności percepcyjne uczniów. Rozwijamy za ich pośrednictwem słownictwo czynne i bierne ucznia, omawiając, opisując, poddając je oglądowi i interpretacji. Jednocześnie stwarzamy płaszczyznę subiektywnych doświadczeń i możliwości percepcyjnych charakterystycznych dla poszczególnych uczniów, których cechują inteligencje wielorakie o rozmaitym układzie i natężeniu (Dilts i in., 2006).

Słuchowcy lubią dialog i rozmowy, niekiedy powtarzają głośno to, co napisali, lubią słuchać, a więc odpowiada im wykład jako metoda. Lubią muzykę, wolą też mówić o dziełach sztuki niż je oglądać, dobrze zapamiętują imiona, nazwy, pojęcia. Wzrokowcy lubią demonstracje czy pokazy, służą im w uczeniu się wykresy i tabele, plansze, a ponadto lubią oni opisy, chętnie notują, rysują, co sprawia, że służy im m.in. przekład intersemiotyczny. Lubią patrzeć, więc preferują sztuki wizualne, prezentacje multimedialne. Kinestetycy uczą się przez wykonywanie i bezpośrednie zaangażowanie, lubią, gdy nauce towarzyszą emocje, ruch, natomiast niechętnie czytają. Zapamiętują to, co sami wykonali. Muszą się poruszać, coś trzymać, oglądać. Gestykują i nie lubią słuchać.

Są między nimi różnice, lecz wszyscy oni otwierają się na poznanie o charakterze symultanicznym, ponieważ polisensoryczny przekaz jest atrakcyjny, zakłada dynamizm procesu dydaktycznego oraz szacunek dla odbiorców przekazu edukacyjnego, gdyż uwzględnia ich indywidualność.

Celem nadrzędnym metody symultanicznej jest stwarzanie warunków dla efektywnego kształcenia, które uwzględnia aktywny udział wszystkich podmiotów procesu uczenia. Zakłada ona kształcenie i doskonalenie wszystkich umiejętności polonistycznych równocześnie w toku lekcyjnym poprzez wykorzystanie różnorodnych środków dydaktycznych, zróżnicowanych metod i form, odpowiednio dobranych przez nauczyciela do potrzeb lekcji (temat, cele) i poszczególnych uczniów jako zespołu reprezentującego różne inteligencje i dyspozycje percepcyjne. Przedstawiana metoda służyć ma stałemu, systematycznemu utrwalaniu wiedzy i umiejętności oraz mobilizować do samokształcenia opartego na wykorzystaniu indywidualnych predyspozycji każdego ucznia.

Metoda symultaniczna może znaleźć zastosowanie w różnych dziedzinach nauki, szczególnie zaś w dyscyplinach humanistycznych, w których wykorzystuje się symultaniczność kodów kultury i interdyscyplinarność. Obejmuje ona: działania związane z poszczególnymi środkami dydaktycznymi, przedmiotami, które stają się elementami opisu, omówienia,

prezentacji indywidualnej lub grupowej. Niekiedy reprezentują one tekst kultury poddany poznaniu, odbiorowi w określonym czasie i kontekście, co intensyfikuje proces kształcenia i pobudza wiele receptorów, oddziałując na indywidualne dyspozycje ucznia i kształcąc te mniej aktywne.

Każdy uczy się przez całe życie zachowywać się, a także mówić w różnych sytuacjach, przez co kształtuje sam siebie, będąc w pewnym stopniu swoim nauczycielem i uczniem. Jednak posiadanie np. inteligencji językowej predysponuje daną jednostkę do poznania i kształtuje ją za pośrednictwem słowa. W tej perspektywie język należy postrzegać i uświadamiać sobie jako coś indywidualnego, osobistego i cennego dla każdego człowieka⁴. Według Małgorzaty Karwatowskiej (2010: 12):

Język to narzędzie służące międzyludzkiej komunikacji jako system znaków, które są jednostkami języka i nazywają rozmaite elementy rzeczywistości, co sprawia, że człowiek wyróżnia w świecie różne byty, nazywa je, poznaje, ocenia i wartościuje. Sprawne posługiwanie się kodem językowym wspiera poznanie i kształcenie, ale także wychowanie. Służy również przekazywaniu i uświadamianiu wartości. W tej perspektywie język to nośnik wartości. Za jego pośrednictwem człowiek poznaje rzeczywistość i ją interpretuje.

Poza tym przez używane słownictwo język udziela informacji o własnej hierarchii wartości, ich rozumieniu, stosunku do nich itp. Poprzez swój opis świata, jego postrzeganie wyraża on i kształtuje własny system wartości. „Język zawiera określony światopogląd (...), prezentuje także aspekty aksjologiczno-ideologiczne i – jak każda ideologia – jest wyrazem pewnych przekonań, nastawień wobec świata, ocen, norm i wartości, celów, programów działania i haseł dotyczących jakiejś sytuacji oraz interesów danej grupy społecznej, będąc określoną wizją świata łączącą odpowiednie dla niej postawy i normy postępowania” (Anusiewicz, 1994: 47). Zatem język to nie tylko narzędzie poznania wartości, ale również ich wykładnik: źródło informacji o wartościach i nosiciel wartości (Anusiewicz, 1994: 67).

5. Kształcenie językowe

Teoria wielorakich inteligencji dostarcza nie tylko wiedzy czysto teoretycznej, ale także podstaw do empirycznego jej wykorzystania, służącego

4 Badania dowodzą, że człowieka charakteryzuje się przez język, np. w medycynie, ujawniając m.in. cechy specyficzne słownictwa osób z chorobami nowotworowymi (zob. Żiakova, 2011).

możliwości efektywnego uczenia się z uwzględnieniem talentów, potrzeb i zainteresowań uczniów. Dzięki temu istnieje spora szansa na efektywniejszą edukację. Między innymi także na to, by kształcić język ojczysty, a na jego podstawie języki obce za pośrednictwem wykorzystania tych inteligencji jednostki, jakimi ona dysponuje w wyższym stopniu niż inteligencją językową.

Jeśli spojrzymy na niektóre z ćwiczeń rozwijających sprawność językową ucznia, jak np. opowiadanie, opowiadanie odtwórcze, tworzenie historyjek, komiksów, słuchanie opowiadań, słuchowisk, redagowanie sprawozdań i instrukcji, odczytywanie instrukcji, układanie krzyżówek, rebusów, zagadek słownych, pisanie listów, czytanie książek i czasopism, wynajdywanie informacji w prasie, w książkach, w Internecie, czytanie i układanie rymowanek i wierszy, redagowanie gazetek, przeprowadzanie wywiadów, gry słowne, dyskusje, notowanie z wykorzystaniem wielu sposobów, rozwijanie wątków, to zauważymy, że ich wykonanie opiera się nie tylko na inteligencji słownej, ale także np. na inteligencji matematycznej, na myśleniu koncepcyjnym i abstrakcyjnym. Uczeń, angażując się w ich wykonanie, wspiera się na innych inteligencjach i stymuluje ich rozwój. Każde zaproponowane uczniowi przez nauczyciela działanie, każda aktywność ucznia uruchamia i stymuluje inną inteligencję.

Stwarzając nowe sytuacje, nauczyciel prowokuje zaistnienie nowych doświadczeń, które spowodują, że słownik czynny i bierny, umiejętności językowe, jak też i wiedza językowa bogacą się razem z nimi. Ponadto każdy uczy się przez całe życie mówić, czytać, pisać, słuchać, przez co kształtuje sam siebie, będąc w pewnym stopniu swoim nauczycielem i uczniem. Dlatego też staje się ważne wyposażenie ucznia w te umiejętności w taki sposób, by mógł on korzystać z nich i je doskonalić w procesie samokształcenia. Posiadanie inteligencji językowej predysponuje jednostkę do poznania i ją kształtuje. Przez literaturę, wrażliwość na słowo, przez szczególnie głęboką świadomość językową kształtuje się osobowość człowieka, doskonalą się sam człowiek, uczestnik życia społecznego i jednostka o określonym potencjale inteligencji – wartość sama w sobie. To uzasadnia potrzebę poszukiwania metod skutecznego kształcenia językowego, gdyż język to cenne, indywidualne dobro osobiste (Frąckiewicz, 2013: 131-132).

Umiejętności polonistyczne kształtują świadomość językową. Kształcenie językowe w sposób bezpośredni się do tego przyczynia. Kiedy polonista mówi o wieloznaczności wyrazów, może przywołać np. wyraz *granat* w różnych kontekstach (można tu wykorzystać tekst opowiadania Ksawe-

rego Pruszyńskiego *Różaniec z granatów*⁵, naszyjnik lub kamień granatu⁶, farbę w kolorze granatowym⁷, planszę z rodzajami broni⁸), które pozwolą na identyfikację pojęcia wieloznaczności, wskażą różnice znaczeniowe poprzez różnice gramatyczne w użyciu danego leksemu. Takie oddziaływanie na wyobraźnię uczniów potęguje wrażenia poznawcze i dzięki temu uczeń: powtarza, rozumie, utrwala i tworzy w swojej pamięci paradygmat poznawczy, który pozwala na samokształcenie, doskonaląc język ucznia.

W czasie lekcji o słowotwórstwie polskich nazwisk można wesprzeć się na tekście Antoniego Czechowa *Końskie nazwisko*, by odkryć przed uczniem, że nauka o języku ma swoje funkcjonalne zastosowanie, by łączyć nauczanie z zabawą słowem, ukazywać, że język to tworzywo sztuki, która uczy, bawi, rozwija wyobraźnię, relaksuje i wzbogaca świadomość.

Potrzeba wykorzystywania teorii inteligencji (wg Gardnera) w edukacji wiąże się z ideą edukacji opartej na strategii uczenia się „ze zrozumieniem” i uwzględnianiem niezwykle istotnego dla edukacji społecznego kontekstu rozwojowego każdego ucznia oraz jego indywidualnych cech i możliwości (Suświłło, 2004). Uczniowie w swojej indywidualności różnią się między sobą między innymi kulturą języka, bogactwem i zróżnicowaniem jakościowym i ilościowym słownictwa, którym się posługują i które rozumieją. Metoda symultaniczna stwarza okazję, by wyrównywać szanse edukacyjne na tym poziomie poznawczo-kształcącym, łączyć teorię z praktyką w sposób praktyczny, a więc skuteczny. Kiedy nauczyciel okazjonalnie wskazuje i objaśnia błędy w artykulacji, użyciu, zapisie wyrazów, zdań i łączy je np. z gwarą, z językiem regionalnym jako odmianą polszczyzny, która świadczy o bogactwie języka ojczystego, to odwołuje się do doświadczenia ucznia i może otworzyć go na samodzielne poszukiwanie⁹ i samodoskonalenie językowe.

- 5 Jego przywołanie łączy się z lekturą tekstu, z usprawnianiem umiejętności czytania i czytania ze zrozumieniem, kształceniem wzroku, słuchu, uwagi, spostrzegawczości.
- 6 Ta pomoc dydaktyczna włącza umiejętność obserwacji, daje możliwość bezpośredniego poznania kształtu, barwy, wymiaru, ciężaru kamienia szlachetnego, a więc wzbogaca umiejętność opisu przedmiotu, przygotowuje do jej podjęcia. Otwiera ucznia na poznanie.
- 7 W tym przypadku nauczyciel może oprzeć się na wiedzy uczniów lub ich zainteresowaniach sztuką.
- 8 Tę pomoc może zorganizować uczeń, który interesuje się historią lub rodzajami broni palnej. Będzie on miał szansę indywidualnej prezentacji, werbalnej realizacji, a jego koledzy będą mogli kształcić umiejętność słuchania i notowania.
- 9 Uczniowie mogą przeprowadzać wywiady z mieszkańcami swojej miejscowości i okolicy, rejestrować na dyktafonie rozmowy z nimi, spisywać słownictwo regionalne, a więc samodzielnie zbierać, zapisywać, klasyfikować, analizować, badać język. W tych działaniach znajdzie się rodzaj aktywności, który będzie odpowiadał każdemu uczniowi, bez względu na to, jaki rodzaj inteligencji on reprezentuje.

Wielu naukowców prowadzi badania nad przełożeniem założeń teorii inteligencji wielorakiej do systemów kształcenia, doskonalenia czy stymulacji rozwoju poszczególnych form inteligencji. Celem tych działań jest zwiększenie efektywności kształcenia i lepszej współpracy w relacji nauczyciel – uczeń. Trzeba mieć ciągłą świadomość potrzeby stymulacji tej inteligencji ucznia, która będzie dominować nad pozostałymi, ale czynić to w taki sposób, by zapewnić zrównoważony rozwój ucznia poprzez stymulowanie także tych mniej aktywnych obszarów inteligencji. Wówczas zapewnimy uczniom właściwy wzrost i rozwój, jednocześnie wspierając proces kształcenia i przygotowując do samokształcenia. Kształcenie językowe stanowi jeden z tych obszarów edukacji polonistycznej, który stwarza w tym względzie wiele możliwości, ponieważ rozwija umiejętność mówienia, myślenia, pisania, czytania, analizowania, interpretowania, opisywania, referowania, klasyfikowania, notowania – jednocześnie, chociaż w różnych połączeniach, opierając się na doświadczeniu ucznia i na jego potrzebach, służąc kształceniu umiejętności komunikacyjnej.

6. Wnioski

Inteligencje tworzą profil niepowtarzalny dla innych jednostek, co jest sporym wyzwaniem dla nauczyciela, ale także potencjałem do efektywnej współpracy w relacji uczeń – uczeń i uczeń – nauczyciel. Profile inteligencji są dynamiczne i zmieniają się w trakcie rozwoju jednostki, co stwarza motywację do właściwych i systematycznych oddziaływań edukacyjnych. Współpraca poszczególnych inteligencji ze sobą w różnych konfiguracjach otwiera na twórcze, różnorodne i owocne oddziaływania. Świadomość tego, że inteligencje można rozwijać poprzez rozmaite ćwiczenia, pomoce dydaktyczne, rekwizyty, zróżnicowane metody i formy nauczania, stanowi wyzwanie dla nauczyciela, aby poszukiwał takich sposobów uaktywniania, kształcenia, oddziaływania, które będą właściwie stymulowały rozwój poszczególnych jednostek. Gardner (2009: 26), kiedy stwierdza, że: *Dar języka jest uniwersalny...*, stawia wyzwanie każdemu poloniście.

Metoda symultaniczna powinna zatem motywować do skutecznego sposobu działania, w którym należy uwzględnić jednoczesność stosowania różnorodnych ćwiczeń usprawniających, świadomą realizację treści edukacyjnych wewnątrzprzedmiotowych i treści interdyscyplinarnych, możliwość posługiwania się wieloma ciekawymi i zróżnicowanymi tekstami kultury, uwzględniając fakt, że ich kod ma charakter symultaniczny, a więc będzie wspomagał nauczyciela także w skutecznym kształ-

ceniu umiejętności językowych ucznia. Jednocześnie zapewni uczniom, uwzględniając profil jednostki, skuteczne poznawanie faktów, pojęć, opamiętanie umiejętności i ich utrwalenie, jeśli nauczyciel zadba o jakość ich pracy, właściwe warunki komunikacji uczeń – uczeń i nauczyciel – uczeń, a ponadto znajdzie czas na refleksję i ocenę w kontekście, która pozwala na ujawnianie inteligencji.

Bibliografia

- Anusiewicz J. (1994), *Lingwistyka kulturowa. Zarys problematyki*, Wrocław: Wydawnictwo Uniwersytetu Wrocławskiego.
- Berryman J.C., Hargreaves D.J., Howells K., Ockleford E.M. (2002). *Psychologia moje hobby*, Gdańsk: GWP.
- Bortliczek M. (2010), *Symultaniczność kodów w popularnych dyskursach adresowanych do dzieci*, w: *Kształcenie językowe w dobie kultury masowej polisensorycznej*, red. U. Kopeć i Z. Sibiga, Rzeszów: Wydawnictwo Uniwersytetu Rzeszowskiego, s. 79-92.
- Bortnowski S. (2002), *Scenariusze półwariackie, czyli poezja współczesna w szkole*, Warszawa: Stentor.
- Cieszyńska J. (2001), *Nauka czytania krok po kroku. Jak przeciwdziałać dysleksji*, Kraków: Wydawnictwo Naukowe Akademii Pedagogicznej.
- Dąbmska I. (1993), *Zarys historii filozofii greckiej*, Lublin: Daimonion.
- Dilts R., Bandler R., Grinder J., Delozier J. (2006), *NLP. Studium struktury subiektywnych doświadczeń*, Gliwice: Helion.
- Frąckiewicz M. (2013), *Język – wykładnik wartości*, w: *Mały słownik aksjologiczny*, red. Z. Struzik, Warszawa: IJPiI.
- Gardner H. (2009), *Inteligencje wielorakie. Nowe horyzonty w teorii i praktyce*, Warszawa: Laurum.
- Gruszczyński W., Bralczyk J. (2002, red.), *Słownik gramatyki języka polskiego*, Warszawa: WSiP.
- Karwatowska M. (2010), *Uczeń w świecie wartości*, Lublin: Wydawnictwo UMCS.
- Kosslyn S.M., Rosenberg R.S. (2006), *Psychologia: mózg, człowiek, świat*, Kraków: Znak.
- Krzyżewska J. (1998), *Aktywizujące metody i techniki w edukacji wczesnoszkolnej*. Cz. I, Suwałki: Wydawnictwo AU OMEGA.
- Pawłowska R. (2007/2008), *Mechanizmy czytania a nauka literatury w szkole*, „Język Polski w Gimnazjum” IX, 3, 7-16.
- Polański E. (2008, red.), *Wielki słownik języka polskiego*, Kraków: Krakowskie Wydawnictwo Naukowe.
- Suświłło M. (2004), *Inteligencje wielorakie w nowoczesnym kształceniu*, Olsztyn: UWM.

- Toczyńska E. (2011). *Teoria Wielorakiej Inteligencji i jej wpływ na osiągnięcie sukcesów w szkole*; <http://www.gimkleosin.website.pl/publikacje/teoria.pdf>, dostęp: 26.01.2014.
- Tokarski J. (1980), *Słownik wyrazów obcych*, Warszawa: PWN.
- Wojnowski J. (2001-2005, red.), *Wielka encyklopedia PWN*, Warszawa: PWN.
- Žiakova E. (2011), *Cierpienie osamotnienia u osób z chorobami nowotworowymi*, w: *Człowiek. Religia. Zdrowie*, red. A. Dymier, Szczecin: Instytut Medyczny im. Jana Pawła II, s. 363-371.